

Sygn. akt VII U 1205/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 września 2017 r.

Sąd Rejonowy w Bydgoszczy VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Marcin Winczewski

Protokolant: sekr. sądowy Artur Kluskiewicz

po rozpoznaniu w dniu 14 września 2017 r. w Bydgoszczy

sprawy D. G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.

o odszkodowanie z tytułu wypadku

na skutek odwołania D. G.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B.

z dnia 7 lipca 2015 r., nr (...) -1/07- (...)

zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznaje ubezpieczonemu prawo do dalszego, jednorazowego odszkodowania z tytułu uszczerbku na zdrowiu spowodowanego wypadkiem przy pracy w wysokości 17 % (siedemnaście procent).

SSR Marcin Winczewski

Sygn. akt VII U 1205/16

UZASADNIENIE

Decyzją nr (...) z dnia 7 lipca 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B., na podstawie art. 11 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych przyznał D. G. prawo do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy z dnia 13 maja 2013 r. w wysokości 15.140,00 zł, za 20% uszczerbek na zdrowiu.

Odwołanie od powyższej decyzji wniósł D. G., domagając się przyznania dodatkowego prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy, z uwagi na uszkodzenie miednicy. Organ przyznał mu bowiem odszkodowanie za zwichnięcie stawu i złamanie panewki stawu biodrowego, jednak doznał on również rozległego złamania miednicy, którą zespolono drutami.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. wniósł o jego oddalenie, wskazując że komisja lekarska orzeczeniem z dnia 25 czerwca 2015 r. ustaliła u ubezpieczonego 20% uszczerbek na zdrowiu.

Wyrokiem z dnia 7 marca 2016 r. Sąd Rejonowy w Bydgoszczy w sprawie VII U 1105/15 oddalił odwołanie D. G.. Na skutek apelacji ubezpieczonego, Sąd Okręgowy w Bydgoszczy wyrokiem z dnia 20 października 2016 r. w sprawie VI

Ua 65/16 uchylił wyrok Sądu pierwszej instancji, znosząc postępowanie w zakresie rozprawy z dnia 7 marca 2016 r. i przekazując sprawę do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu orzeczenia wskazano, iż ubezpieczony nie został prawidłowo zawiadomiony o terminie rozprawy i nie mógł skutecznie odnieść się również do opinii biegłego sądowego. Został więc pozbawiony możliwości obrony swych praw, co skutkuje nieważnością postępowania. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy winien doręczyć ubezpieczonemu opinię i rozważyć zasadność dopuszczenia dowodu z opinii kolejnego biegłego sądowego w kontekście dokumentacji medycznej, z której wynika, że w wyniku wypadku przy pracy ubezpieczony doznał też poważnego uszkodzenia miednicy, co do którego dotychczasowe opinie biegłych nie odnosiły się w sposób właściwy. Biegli oceniali bowiem uszczerbek D. G. wyłącznie w kontekście pozostałych dolegliwości, nie wskazując jednoznacznie, czy uszkodzenie miednicy skutkuje także ustaleniem u niego jakiegokolwiek uszczerbku na zdrowiu.

Sąd ustalił, co następuje:

D. G. był zatrudniony u S. L. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą P.H.U. (...), na stanowisku kierowcy. W dniu 13 maja 2013 r. około godziny 3:30 nad ranem wyruszył samochodem ciężarowym w dalszą podróż, po postoju w Ś., w kierunku D.. W trakcie jazdy doszło do wypadku drogowego z udziałem kierowanego przezeń pojazdu. Około godz. 6:54, jadąc w kierunku H. prawym pasem autostrady BAB 2 (od strony B.), wskutek nieuwagi, najechał na pojazd znajdujący się przed nim, który musiał się zatrzymać z powodu zatoru na drodze. W następstwie tego ubezpieczony został zakleszczony w swoim pojeździe i odniósł ciężkie rany. Doznał m.in. urazów w postaci uszkodzenia prawej stopy, pęknięcia prawego biodra oraz zapadnięcia prawego płuca.

Pracodawca uznał zdarzenie za wypadek przy pracy. ZUS natomiast początkowo przyjął, iż zdarzenie to nie może zostać uznane za wypadek przy pracy. W sprawie o zasiłek chorobowy za okres od 15 czerwca do 27 września 2013 r. Sąd Rejonowy w Bydgoszczy w sprawie VII U 1467/13 zmienił decyzję organu, uznając że niezdolność do pracy ubezpieczonego wynikała właśnie z wypadku przy pracy i przyznał mu za ten okres zasiłek chorobowy z ubezpieczenia wypadkowego. Po wyroku tym ZUS nie kwestionował już okoliczności, iż przedmiotowe zdarzenie stanowiło wypadek przy pracy.

(okoliczności bezsporne, ponadto dowód: protokół ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy – k. 2-5 akt ZUS)

W wyniku wypadku przy pracy z dnia 13 maja 2013 r. u ubezpieczonego stwierdzono:

1. przebyte złamanie przezpanewkowe miednicy po stronie prawej, wygojone, po leczeniu operacyjnym, z niewielkim ograniczeniem rotacji i objawem przeskakiwania wyczuwalnym i słyszalnym przy ruchach w stawie biodrowym prawym, z chorobą zwyrodnieniową stawu biodrowego prawego we wczesnym okresie;
2. przebyte wieloodłamowe złamanie kości stępu ze zwichnięciem w stawie stępowośródstopnym oraz uszkodzeniem naczyń i ubytkiem skóry, wygojone, z usztywnieniem stawu i bliznowcem okolic stawu skokowego, po leczeniu operacyjnym z plastyką naczyń i przeszczepem skóry autologicznej, z niewielkim upośledzeniem funkcji chodu;
3. przebyte, wygojone złamanie nasady bliższej II kości śródstopia prawego ze zniekształceniem i usztywnieniem stawu stępowośródstopnego.

W badaniu przedmiotowym: chód wydolny, naprzemienny, przedsiębiorny, dwunożny, bez kuli; stosuje ortezę uciskową na stopę i goleń prawą po przeszczepie naczyń oraz obuwiu ortopedycznym; szczupła budowa ciała; blizny operacyjne w okolicach stawu biodrowego prawego na stronie przedniobocznej oraz blizny uda lewego po pobraniu przeszczepie; bliznowiec na poduszce tłuszczowej o wymiarach 17 x 11 cm sięgający od kostki przyśrodkowej do bocznej w okolicach stawu skokowego prawego; różnice w obwodzie kończyn dolnych; ruchy w stawach skokowych ze zniesieniem pronacji i supinacji stopy prawej; ruchy w stawach kolanowych i biodrowych porównywalne, ze zgięciem w stawie biodrowym prawym około 120° i nieznacznie ograniczoną rotacją w porównaniu z lewym stawem

biodrowym, przy czym w ruchach rotacji w stawie biodrowym prawym daje się wywołać słyszalne i wyczuwalne „przeskakiwania”; obrysy stawów kolanowych porównywalne.

Po wypadku ubezpieczony był m.in. leczony operacyjnie z uwagi na przepanewkowe złamanie miednicy oraz wieloodłamowe złamanie ze zwknięciem stawu skokowego i stopy prawej. Komisja lekarska organu pomięła całkowicie uszczerbek związany właśnie ze złamaniem miednicy.

W związku z wypadkiem, u ubezpieczonego powstał łącznie 37% stały uszczerbek na zdrowiu (pkt 1 – 12%, pkt 2 – 20% i pkt 3 – 5%).

(dowód: dokumentacja medyczna – akta ZUS; opinia biegłego sądowego chirurga M. G. z dnia 30 listopada 2015 r. wraz z wywiadem i badaniem przedmiotowym – k. 12-13; częściowo opinia biegłego sądowego ortopedy S. F. z dnia 15 stycznia 2016 r. wraz z wywiadem i badaniem przedmiotowym – k. 17-18 oraz opinią uzupełniającą z dnia 16 stycznia 2017 r. – k. 101-102; opinia biegłego sądowego ortopedy S. T. z dnia 22 lutego 2017 r. wraz z wywiadem i badaniem przedmiotowym – k. 120-122)

Lekarz orzecznik ustalił u D. G. 15% stały uszczerbek na zdrowiu, a komisja lekarska ZUS podwyższyła go do 20%. Decyzją z dnia 7 lipca 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. przyznał ubezpieczonemu prawo do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy z dnia 13 maja 2013 r. w wysokości 15.140,00 zł, za 20% uszczerbek na zdrowiu. Kwota ta została wypłacona.

(okoliczności bezsporne, ponadto dowód: orzeczenia lekarza orzecznika i komisji lekarskiej ZUS – k. 32-34 akt ZUS; decyzja z dnia 7 lipca 2015 r. – k. 38 akt ZUS)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach sprawy i aktach ZUS oraz opinii biegłego sądowego ortopedy S. T., których prawdziwości i wiarygodności strony nie kwestionowały w toku procesu, a także częściowo na podstawie opinii biegłych sądowych chirurga M. G. i ortopedy S. F., którzy jednakże całkowicie pominęli w nich kwestie dodatkowych urazów występujących u ubezpieczonego w wyniku przedmiotowego wypadku przy pracy, dzieląc stanowisko komisji lekarskiej, którego co do zasady D. G. i tak przecież nie kwestionował, podnosząc natomiast, że nie orzeczono w ogóle jego pozostałych urazów, w tym złamania miednicy.

Należy zaznaczyć, iż jak słusznie podkreśla się w najnowszym orzecznictwie, sąd ubezpieczeń społecznych nie ma obowiązku prowadzenia postępowania dowodowego z urzędu, a odrębny charakter postępowania nie wyłącza zasady kontrydiktoryjności w tych sprawach, w tym ciężaru dowodzenia swych twierdzeń przez ubezpieczonego i pozwanego organ (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2008 r., I UK 193/07, Lex nr 447681; z dnia 8 lipca 2008 r., II UK 344/07, Lex nr 497701; z dnia 11 lutego 2011 r., II UK 269/10, Lex nr 794791 i z dnia 9 sierpnia 2011 r., I UK 52/11, Lex nr 1084706; czy wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 8 lipca 2015 r., III AUa 363/15, Lex nr 1765968).

Zgodnie z art. 3 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (j.t.: Dz. U. z 2015 r., poz. 1242 ze zm.; powoływana dalej jako „ustawa wypadkowa”), za wypadek przy pracy uważa się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych. W myśl art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy, z tytułu wypadku przy pracy przysługuje „jednorazowe odszkodowanie” – dla ubezpieczonego, który doznał stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu.

Ubezpieczonemu, który skutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej doznał stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, przysługuje jednorazowe odszkodowanie (art. 11 ust. 1 ustawy wypadkowej). Za stały uszczerbek na zdrowiu uważa się takie naruszenie sprawności organizmu, które powoduje upośledzenie czynności organizmu nierokujące poprawy (ust. 2). Natomiast za długotrwały uszczerbek na zdrowiu uważa się takie naruszenie

sprawności organizmu, które powoduje upośledzenie czynności organizmu na okres przekraczający 6 miesięcy, mogące ulec poprawie (ust. 3).

Wymaga podkreślenia, że w rozpoznawanej sprawie strony nie prowadziły sporu, co do faktu, że ubezpieczony uległ wypadkowi przy pracy w rozumieniu powyższych przepisów, a rozstrzygnięcia wymagało ustalenie, czy w związku z nim doznał stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu i w jakim rozmiarze – w tym celu dopuszczono dowód z opinii biegłego sądowego.

Dowód z opinii biegłych, jak podkreśla się w orzecznictwie, podlega ocenie Sądu przy zastosowaniu art. 233 § 1 k.p.c., na podstawie właściwych dla jej przedmiotu kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków (zob. uzasadnienie postanowienia SN z dnia 7 listopada 2000 r., I CKN 1170/98, OSNC 2001/4/64; uzasadnienie wyroku SN z dnia 15 listopada 2002 r., V CKN 1354/00, Lex nr 77046). Biorąc pod uwagę przedstawione kryteria należy stwierdzić, że przeprowadzony dowód z opinii biegłego sądowego jest w pełni przydatny dla ustalenia stanu faktycznego sprawy. Biegły S. T. wydał swą opinię po gruntownej analizie akt sprawy, uwzględniając całą dostępną dokumentację lekarską i wywiad z ubezpieczonym, a przede wszystkim dokonał badania przedmiotowego. Wnioski opinii omówiono szeroko, sformułowane zostały one w sposób jasny i precyzyjny, a końcowe stanowisko zostało szczegółowo, przekonująco i logicznie uzasadnione. Przedstawione konkluzje są kategoryczne, a ich uzasadnienie przedstawione zostało w sposób przystępny i zrozumiały. Biegły jest doświadczonym specjalistą z dziedziny medycyny, która odpowiadała schorzeniom ubezpieczonego (ortopedia), a poziom jego wiedzy i sposób umotywowania orzeczenia powoduje, iż Sąd uznaje przeprowadzoną opinię za w pełni trafną, tym bardziej, że nie została ona zakwestionowana przez strony procesu (k. 133, 136, 145).

Stosownie do art. 286 k.p.c. Sąd może zażądać ustnego wyjaśnienia opinii złożonej na piśmie, może też w razie potrzeby zażądać dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych. Tak w piśmiennictwie jak i w judykaturze wskazuje się, że nie ma dowolności w powoływaniu kolejnych biegłych, a u podstaw takiej decyzji leżeć powinny racjonalne argumenty takie np. jak niejasność, niezupełność czy sprzeczności występujące w opiniach (por. np. T. Ereciński [w:] Komentarz do Kodeksu postępowania cywilnego, tom I, Warszawa 2002, str. 567-568; czy wyroki SN z dnia 24 czerwca 2008 r., I UK 373/07, Lex nr 496398; z dnia 1 września 2009 r., I PK 83/09, Lex nr 550988; z dnia 16 września 2009 r., I UK 102/09, Lex nr 537027). Należy przyjąć, że wykazywanie okoliczności uzasadniających powołanie opinii uzupełniającej, czy kolejnego biegłego pozostaje w gestii strony. To właśnie strona winna wykazać się niezbędną aktywnością i wykazać błędy, sprzeczności lub inne wady w opiniach biegłych, które dyskwalifikują istniejące opinie, ewentualnie uzasadniają powołanie opinii dodatkowych. Takich okoliczności strony w toku postępowania nie przedstawiły, nie zgłaszając do opinii uzupełniającej jakichkolwiek zarzutów, mimo stosownego zobowiązania w tym zakresie. Na marginesie dotychczasowych rozważań, Sąd wskazuje, że jak to zostało wyjaśnione w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 1974 r., (II CR 817/73; Lex nr 7404), do dowodu z opinii biegłego nie mogą mieć zastosowania wszystkie zasady prowadzenia dowodów, a w szczególności art. 217 § 1 k.p.c. Jeżeli więc Sąd uzyskał od biegłych wiadomości specjalne niezbędne do merytorycznego i prawidłowego orzekania, to nie ma potrzeby żądania ponowienia lub uzupełnienia tego dowodu (por. wyroki SN z dnia 10 września 1999 r., II UKN 96/99, OSNAPiUS 2000/23/869; z dnia 6 marca 1997 r., II UKN 23/97, OSNAPiUS 1997/23/476; z dnia 21 maja 1997 r., II UKN 131/97, OSNAPiUS 1998/3/100; z dnia 18 września 1997 r., II UKN 260/97, OSNAPiUS 1998/13/408). Specyfika dowodu z opinii biegłego polega m.in. na tym, że jeżeli taki dowód już został przez sąd dopuszczony, to stosownie do treści art. 286 k.p.c. opinii kolejnego biegłego można żądać jedynie "w razie potrzeby". Potrzeba taka nie może być jedynie wynikiem niezadowolenia strony z niekorzystnego dla niej wydźwięku konkluzji opinii. W innym wypadku bowiem sąd byłby zobligowany do uwzględniania kolejnych wniosków strony dopóty, dopóki nie złożona zostałaby opinia w pełni ją zadowalająca, co jest niedopuszczalne (tak SA w Gdańsku w wyroku z dnia 10 października 2013 r., III AUa 181/13, Lex nr 1403668 i SA w K. w wyroku z dnia 23 kwietnia 2014 r., I ACa 71/14, Lex nr 1466798; por. także: wyroki SN z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 639/99, Lex nr 53135.; z dnia 17 grudnia 1999 r., II UKN 273/99, OSNP 2001/8/284 i z dnia 18 października 2001 r., IV CKN 478/00, Lex nr 52795). Podzielając w pełni te poglądy, Sąd doszedł do przekonania, że opinia biegłego S. T. (zbieżna zresztą w zakresie, w których pozostali biegli orzekali

o uszczerbku na zdrowiu, z innymi opiniami, a jednocześnie jako jedyna określająca wszelkie urazy ubezpieczonego) jest w pełni przydatna do ustalenia stanu faktycznego sprawy.

Ubezpieczonemu należne jest ogólnie jednorazowe odszkodowanie za 37% uszczerbek na zdrowiu spowodowany wypadkiem przy pracy. Należy jednak podkreślić, iż pozwany organ zaskarżoną decyzją przyznał już i wypłacił mu kwotę 15.140,00 zł za 20% uszczerbek na zdrowiu, stąd należało przyznać prawo do odszkodowania za dalszy 17% uszczerbek na zdrowiu, ponad ten stwierdzony już przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

W myśl art. 12 ust. 1 ustawy, jednorazowe odszkodowanie przysługuje w wysokości 20% przeciętnego wynagrodzenia za każdy procent stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, przy czym wysokość tego odszkodowania zobowiązany będzie wyliczyć pozwany organ, rzecz jasna w razie uprawomocnienia się przedmiotowego wyroku.

Z uwagi na powyższe, Sąd na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

SSR Marcin Winczewski